№ 123. Sobota 30. Maja 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 29. maja. Dnia 16. b. m. odbyła się uroczysta ceremonia ozdobienia pana dyrektora gr. k. głównej szkoły wzorowej we Lwowie, *Filemona Jurkiewicza*, złotym krzyżem zasługi nadanym mu łaską Jego c. k. apost. Mości w uznaniu jego długoletnich usług, a ceremonii tej dopełnił delegowany z c. k. namiestnictwa radca szkolny i inspektor szkół ludowych, p. *Edward Linzbauer* w obecności gr. k. scholastyka katedralnego i nadinspektora szkół ludowych, księdza Jana Łotockiego.

O godzinie 9. zrana zebrało się w sali z umysłu przy tej sposobności przyozdobionej grono nauczycieli obu głównych szkół wzorowych, tudzież wszystkich głównych i trywialnych szkół lwowskich, jak niemniej i kilku urzędników wyższej kategoryi.

Pan inspektor szkół zagaił ceremonię tę przemową, w której wspomniał zwięzłemi słowy o zasługach tego dyrektora, i przypiął dyrektorowi osobiście krzyż zasługi, przy czem chór śpiewaków wykonał pod kierunkiem dyrektora śpiewu ruskiego, p. *Rutkowskiego*, hymn narodowy. Następnie złożył mu p. inspektor szkół życzenia swe wraz z księdzem scholastykiem katedralnym i gronem nauczycieli, a po odśpiewanej pieśni przez chór męzki miał jeden z uczniów do dyrektora następującą przemowę: „Wp. dyrektorze! Rodzicom naszym winniśmy wdzięczność za ich starania i troski, lecz większą jeszcze tym, którym rodzice powierzyli umysłowe wykształcenie nasze, to jest nauczycielom, na czele których stoisz p. Dyrektorze. Wszelkie swe starania poświęciłeś p. Dyrektorze przez długi szereg lat wychowaniu młodzieży, i byłeś nietylko jej nauczycielem i dyrektorem, lecz oraz i ojcem.

Długoletnie te zasługi uznane i uświetnione są dziś nadaniem łaską Najjaśniejszego Pana złotego krzyża zasługi. Błogo nam dziś, że w imieniu naszem i naszych rodziców, możemy złożyć życzenia nasze, i oby Bóg Wszechmocny raczył Cię w długie lata zachować w zdrowiu i pomyślności dla dobra kraju i własnej rodziny. Tylko tem wynurzeniem wdzięczności możemy się odpłacić, lecz przy tej sposobności przyrzekamy uroczyście, że dobrem zachowaniem się i pilnością naszą chcemy się i na przyszłość odwdzięczyć."

Po odśpiewaniu znów pieśni zabrał głos gr. k. katecheta tej szkoły wzorowej, ksiądz *Lewicki*, i w imieniu grona nauczycieli szkoły tej miał do dyrektora, do reprezentantów władz wysokich i z kolei do dziatwy następującą przemowę: „Wp. Dyrektorze! Powziąwszy z dziennika wiadomość o najłaskawszem nadaniu przez Jego c. k. apostolską Mość złotego krzyża zasługi w uznaniu długoletnich Twych p. Dyrektorze zasług około szkół, pospieszyliśmy niezwłocznie złożyć *in gremio* życzenia nasze z głębi serca pochodzące. Dziś jednak, kiedy z ust młodocianego zastępcy uczniów słyszymy wyrazy radości i życzliwości pochodzące z serca nieskażonego, miło nam powtórzyć życzenia nasze w obec szanownego zgromadzenia i w obec dziatwy szkolnej.

Oby odznaka ta krzyża, która uświetnia Twe zasługi p. Dyrektorze, darzyła Cię zawsze błogosławieństwem Bożem. Krzyż ten, co od dnia dzisiejszego pierś Twą ozdobi, jest znakiem uznania szlachetności serca i umysłu Twego, a za Twym przykładem chcemy jak potąd tak i na przyszłość pracować zjednoczonemi siłami nad wykształceniem młodzieży, i tym sposobem przyczynić się do pomyślności kraju, i do przyszłego szczęścia dziatwy i jej rodziców."

„Tobie, Wielmożny i wielce szanowny radco szkolny i inspektorze szkół ludowych, Tobie, Przewielebny księże Prałacie i nadinspektorze szkół ludowych wynurzamy niniejszem szczerą podziękę naszą za przedstawienie tego męża zasłużonego do udekorowania, i dzięki też Wam za udział w uroczystości dzisiejszej, zaszczyconej Waszą obecnością. Chciejcie na usilną prośbę naszą podać do wiadomości władz wysokich, których członkami jesteście, że uznanie zasług szanownego Dyrektora przyjęliśmy z serdeczną wdzięcznością, i że łaska Najjaśniejszego Pana nie omieszka wywrzeć wpływu zbawiennego na podwojenie gorliwości nauczycieli."

„Dziatwo kochana! Uczeń ten młody jest niewątpliwie wiernym tłómaczem uczuć serca waszego. Usta jego za was wszystkich mówiły i złożyły życzenia p. Dyrektorowi. Słusznie też wyznajecie, że jest ojcem dla was, gdyż wszystkie swe usiłowania poświęcił na wykształcenie młodzieży.

Ten krzyż zasługi, który dziś po raz pierwszy na piersi jego widzicie, jest oznaką najwyższego uznania Monarchy naszego i nagrodą długoletnich zasług jego. Łaska ta cesarska miłą jest sercu jego, lecz to go najwięcej pociesza, że jako nauczyciel, dyrektor i ojciec pełnił zawsze powinność swoją. Starajcie się też być dziećmi dobremi, tak jak on dobrym ojcem jest dla was, zwłaszcza żeście teraz przyrzekli przynieść mu pociechę dobrem zachowaniem się i pilnością waszą. Dotrzymajcie tych przyrzeczeń dla szczęścia waszych rodziców i własnego szczęścia przyszłego, i o to was w tej chwili uroczystej zaklinam!

Od was zależy też pomyślność kraju; a że dobro narodów pochodzi tylko od Boga i przez Monarchę, zaczem wznieście z głębi serca hymn narodowy: *Boże zachowaj!*"

Po odśpiewaniu hymnu tego przemówił na zakończenie ksiądz katecheta Lewicki do dziatwy gr. k. obrządku w języku ruskim:

„Dziatwo ruska! Podwójny macie powód do radowania się dnia dzisiejszego, gdyż mąż ten udekorowany, a wasz dyrektor życzliwy, jest także członkiem narodu naszego, który według sił i możności swojej przyczynia się do podźwignienia dobra jego. Wznieśmy przeto do Boga sercem wesołem i wdzięcznem zwyczajną pieśń kościelną! Zachowaj w długie lata o Boże c. k. inspektora naszego, Edwarda; księdza nadinspektora i Prałata Jana, i naszego kochanego dyrektora Filemona!"

Na tem skończyła się uroczystość udekorowania.

Asygnowaniem renty od kapitału wynagrodzenia za zniesione urbaryalia z dóbr Iwanówka dla funduszu stypendyalnego imienia Andrzeja Zalchockiego dla synów szlachty polskiej, podana została możność utworzenia *nowych pięciu rocznych stypendyów rocznie po 100 złr. m. k.*, a obwieszczeniem Wydziału Stanowego z dnia 14. lutego r. b. l. 42, rozpisany został konkurs po koniec kwietnia r. b. dla młodzieży w publicznych szkołach naukę pobierającej.

W czasie rozpisanego konkursu uwolnione zostało nadaniem jednemu z stypendystów powyższej fundacyi Józefowi Sokołowskiemu, słuchaczowi praw stypendyum z majątku fundacyi Żebrowskiego, jedno dawniejsze stypendyum.

Wydział Stanowy, zważywszy złożone świadectwa dobrych postępów w szkolnych naukach, dobrych obyczajów i ubóstwa, trzymając się ściśle warunków aktem fundacyjnym zastrzeżonych, przystąpił po upływie terminu konkursowego do obsadzenia sześciu stypendyów fundacyi Zalchockiego, przyczem z pomiędzy 27. ubiegających się kandydatów, następujący otrzymali stypendya po 100 złr. m. k. rocznie z drugiem półroczem bieżącego roku szkolnego:

1. *Przedrzymirski Ludwik*, syn Tomasza Przedrzymirskiego, oficyalisty prywatnego, uczeń IV. normalnej klasy żółkiewskiej c. k. głównej szkoły obwodowej;

2. *Maluja Wiktor*, sierota po Janie Malui, byłym poruczniku c. k. armii, uczeń II. klasy normalnej lwowskiej szkoły ludowej u Ś. Antoniego.

3. *Kamiński Teofil*, syn Juliana Kamińskiego, pisarza i archiwisty w zakładzie naukowym imienia Hr. Ossolińskich, uczeń III. klasy normalnej lwowskiej r. k. szkoły wzorowej;

4. *Stadnicki Wilhelm*, syn Jana Stadnickiego, byłego c. k. urzędnika podatkowego, uczeń II. klasy normalnej lwowskiej r. k. głównej szkoły wzorowej;

5. *Stobiecki Julian*, sierota po Józefie Stobieckim, niegdyś c. k. profesorze, uczeń II. klasy normalnej lwowskiej c. k. głównej szkoły wzorowej; nareszcie

6. *Sabatowski Antoni*, syn Fryderyka Sabatowskiego, posiadacza części wsi, uczeń I. klasy gymnazyalnej, samborskiego gymnazyum wyższego.

Z Rady Wydziału Stanów królestw Galicyi i Lodomeryi.
We Lwowie dnia 2. maja 1857.

(Ogłoszenie subskrypcyi na założenie szkoły realnej w Krakowie.)

Kraków, 26. maja. *Krakauer Zeitung* zamieszcza następującą odezwę magistratu Krakowskiego z dnia 7. maja r. b.:

Stosownie do zawiadomienia wys. c. k. rządu krajowego z d. 14. kwietnia 1857 do l. 12.390, na mocy rozporządzenia wys. c k. ministerstwa oświecenia z d. 24. marca 1851 do l. 6129, ma być w Krakowie założona pełna szkoła realna z 6 klas złożona. Toż samo rozporządzenie ministeryalne oznajmiło, że koszta najmu lokalu, urządzenia, środków naukowych, posługi i opału tej pełnej szkoły realnej, opędzone być mają z zasobów miejscowych, a na pokrycie tych wydatków utworzony ma być fundusz miejscowy. Na opędzenie powyższych wydatków potrzeba będzie najmniej 8000 do 9000 złr. mon. konw.

Aby kwotę takową zebrać, magistrat otworzył subskrypcye, polecił podwładnym sobie urzędom wojtowskim i zaprosił Izbę handlowo-przemysłową, tudzież kongregacyę handlową kupców chrześcian i kongregacyę filialną handlową izraelicką do zbierania w tym celu składek.

Zadaniem szkół technicznych jest udzielać tych umiejętności, które w ogóle podnoszą produkcyę i uzdolniają do stosownego użycia pracy.

We wszystkich państwach i krajach, gdzie istnieją dobrze i odpowiednio urządzone szkoły realne i techniczne, rękodzieła, fabryki i handel stoją na wysokim stopniu pomyślności.

Ojczyzna nasza nie liczy się bez wątpienia do ubogich krajów monarchii; albowiem ogrom płodów surowych wychodzi do zachodnich krajów koronnych, a nawet za granicę, gdzie takowe przerobione w warsztacie lub w fabryce, wprowadzane bywają na powrót za drogie pieniądze w postaci wyrobów rękodzielnych lub fabrycznych. Znany więc zysk wypływający z przerobienia, idzie na korzyść zagranicy.

O tym tylko kraju można powiedzieć, że znajduje się na wysokim stopniu dobrego bytu, gdzie produkcya surowa zarówno postępuje z przemysłem i handlem.

Wysoki rząd umie bardzo dobrze okoliczność tę oceniać, i usiłuje w tych krajach, gdzie przemysł i handel odłogiem leżą, budzić ku temu ducha i umacniać go przez zakładanie szkół technicznych.

Widne są korzyści materyalne, jakich w ogóle szkoły techniczne obywatelom i najbliższej swej okolicy użyczają; zastosowanie bowiem umiejętności materyalnych, przyrodniczych, mechanicznych, przedewszystkiem zaś technicznych, pouczać będzie ważnego użycia sił przyrodzonych, lepszego urządzenia narządów i stosownego ich używania, wykaże niejedną korzystną zmianę metody produkcyjnej, niejedno lepsze użycie materyału, spotrzebowanie bezużytecznych pozostałości i odchodów, ulepszy produkta, nauczy przysposabiać nowe, a we wszystkich zatrudnieniach technicznych, we wszystkich gałęziach produkcyi zapewni pomyślny skutek.

Korzyść zaś umysłowa ta będzie, iż prawdziwa oświata przejmie owe szacowne, produkcyjne klasy mieszczaństwa, a tym sposobem rozszerzy i utrwali wyższą obyczajowość.

Wszystkie te duchowne i materyalne korzyści spłyną same przez się na miasto Kraków w najobszerniejszym rozmiarze, albowiem jako stolica kraju koronnego, największą ma ze wszystkich innych miast ludność, która szczęśliwem położeniem miejscowem i spiesznym odbytem na płody, ma najlepszą sposobność rozwijać korzystnie rękodzieła i handel, i ponieważ mieszkańcy mogą synów swych bez wielkich nakładów i pod bezpośrednim dozorem swoim oddawć dla ukończenia studyów technicznych. Interes przeto tutejszych mieszkańców niewątpliwie wymagaćby winien założenia jak najspieszniej szkoły realnej i zaopatrzenia jej we wszystkie potrzebne przyrządy i środki naukowe, bez których trudno liczyć na kwitnący stan podobnej szkoły technicznej. Magistrat żywi nadzieję, że mieszkańcy tego miasta we własnym dobrze zrozumianym interesie, w miarę sił swoich chętnie przyłożą się do wzmiankowanego powyżej funduszu, jaki koniecznym jest na pokrycie rzeczonych wydatków, albowiem zjednoczonemi tylko siłami wielkie cele osiągnąć się dają.

(Z podróży J. M. Cesarstwa. — Stan zdrowia Arcyksiężniczki Zofii. — Ułaskawienia.)

Wiedeń, 27. maja. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące depesze telegraficzne c. k. jeneralnego gubernium węgierskiego do Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych:

Gyula, 25. maja 9 godzina wieczór.

Podczas wczorajszego oświetlenia miasta urządzili celniejsi mieszkańcy obojej płci na cześć Najjaśniejszego Państwa świetny i wspaniały pochód z wachlami.

Dziś o godzinie 6 zrana odbył już Jego ces. kr. apost. Mość przegląd garnizonu, poczem raczył zwiedzić wszystkie zakłady wojskowe i cywilne.

Od godziny 8 do 10 przejeżdżał się Najjaśniejszy Pan po rzece Cisie, zwiedzając groble i tamy nadwodne. Po obudwu brzegach towarzyszył Jego cesarskiej Mości liczny poczet jeźdźców aż do miasteczka Körtreles.

Po przejazdzce na Cisie udali się Najjaś. Państwo na Varashely i Oroshaza w dalszą podróż. U granicy Wielko-Warazdyńskiego okręgu administracyjnego mieli zaszczyt przedstawić się Ich Mościom Cesarstwu wyżsi naczelnicy c. k. władz niemniej też liczne deputacye mieszkańców. Ztąd podążyli Ich cesarskie Moście puszczą na Gerendas i Kigyós do Gyuli. Napływające zewsząd tłumy ludu witały Ich Cesarskie Moście po wszystkich miejscach okrzykami serdecznego uniesienia, a liczne orszaki składające się niekiedy z kilku tysięcy ludzi, towarzyszyły całej podróży.

W Kigyös czekały przybycia Ich Mość Cesarstwa konne deputacye z komitatu aradzkiego. Wjazd Ich Mości Cesarstwa do Gyuli nastąpił o godzinie piątej po południu, poczem była recepcya szlachty, dam, c. k. władz itp.

Najjaśniejszy Pan raczył udzielać także audyencyi prywatnych, i pozwolił przedstawić Sobie zgromadzone w mieście deputacye komitatów przyległych.

O godzinie 6 wieczorem była wielka uczta u dworu, a ze zmierzchem zajaśniało miasto o rzęsistem oświetleniu.

Wielki Warazdyn, 26. maja.

Przed wyjazdem z Gyuli raczył jeszcze Najjaś. Pan oglądnąć wszystkie lokalności urzędów, poczem wraz z Najjaś. Cesarzową odjechał wzdłuż rzeki Köres do miasteczka Dobez.

Do Wielkiego Warazdynu przybyli Ich Mość Cesarstwo o godzinie drugiej po południu, witani zewsząd okrzykami najżywszego zapału. Po drodze spotykali się Najjaś. Państwo co chwila z licznemi pocztami jeźdźców, złożonych jużto z szlachty, już z wieśniaków bliższych i dalszych siół w okolicy. Wszyscy pragnęli towarzyszyć Najjaś. Państwu, a liczba ich dosięga dziś jeszcze kilku tysięcy.

W całej podróży otrzymują Najjaśniejsi Państwo nieprzerwanie najwymowniejsze dowody szczerego przywiązania ludu. Powitani tutaj okrzykami radości nieprzejrzanych tłumu ludu, odsłuchali Najjaśniejsze Państwo mszy ś. z *Te deum* w kościele katedralnym. Potem nastąpiły przedstawienia szlachty, dam, władz publicznych, różnych korporacyi prywatnych i wielce licznej deputacyi z Siedmiogrodu.

O 6. wieczorem była wielka uczta, ze zmierzchem oświetlono miasto.

— Stan zdrowia Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Zofii postępuje na drodze polepszenia. W ciągu dnia 24. maja ubywały w pomyślny sposób wszystkie symptomata słabości żołądka; a z małemi przerwami przeminęła noc spokojnie.

Nazajutrz polepszało się bez przerwy, noc nastąpiła bardzo spokojna, sen był wielce orzeźwiający.

— Jego ces. król. apost. Mość raczył w drodze najwyższej łaski darować resztę kary pięciu mniej obciążonym więźniom w Jassbereny, a trzem w Szegedynie. Jednego więźnia w Kecskemet ułaskawił Najjaśniejszy Pan zupełnie, drugiemu opuścił część kary.

Anglia.

(Roboty około portu w Holyhead.)

W Holyhead wysadzono dnia 21. b. m. w powietrze skałę ogromną dla ułatwienia budowy portu tamtejszego. Przedsięwzięcie to powiodło się jak najpomyślniej, i jednej chwili wyleciało urwisko, wagi 160.000 beczek najtwardszej opoki kwarcowej za pomocą ładunku 21.000 funtów-prochu. Ciekawych zebrało się do 10.000.

Francya.

(Nowiny dworu. — Ich Mość cesarstwo w Apremont. — Rewia odwołana. — Hr. d'Argent podał się do dymisyi.)

Paryż, 23. maja. *Monitor* donosi: Cesarz pracował wczoraj w Fontainebleau z obecnymi na zamku ministrami, a około godziny 5tej po południu wyjechał w towarzystwie Cesarzowy, Króla Bawarskiego, Wielkiej księżny Badeńskiej Stefanii i całego dworu do Apremont. — Na dniu 25. b. m. o godzinie 9. wieczór będzie w Tuileryach wielka recepcya.

Ich Mość Cesarstwo i Król Bawarski powrócą dopiero jutro do Paryża. Rewia, która miała się odbyć na polu marsowem na cześć Króla, została odłożona dla wielkiego upału.

Lord Cowley odjedzie w przyszły poniedziałek do Anglii, sama zaś Lady Cowley wyjechała do Wiesbaden i przepędzi tam całe lato.

Hrabia d'Argout, gubernator banku francuzkiego, podał się przedwczoraj do dymisyi.

Depesza telegraficzna z **Paryża** z 24. maja donosi: „Ich Mość Cesarstwo powracają dziś do stolicy. — Wiadomość, że miała odbyć się rewia, odwołuje dziennik urzędowy. — Sprawozdawcą komisyi ciała prawodawczego do rozpoznania projektu względem przedłużania przywilejów banku jest pan Dumiral."

Niemce.

(Posiedzenie sejmu związkowego.)

Frankfurt, 22. maja. Na 17tem tegorocznem posiedzeniu sejmu związkowego, które się odbyło 20. maja, oznajmiło prezydyum zgromadzeniu o zgonie jednego z najstarszych członków jego, burmistrza Smidt'a z Bremy, i uczciło pamięć długoletniej czynności tego męża znakomitego, który zasłużył się dobrze tak swemu miastu rodzinnemu, jak niemniej i ojczyznie wspólnej. Zgromadzenie przyjęło oświadczenie to z żywym udziałem, i upraszało prezydyum, by pozostałej rodzinie zmarłego wyrażono szczerą kondolencyę.

Następnie oznajmiono wysłanie pełnomocników do komisyi prawodawstwa handlowego w Norymberdze i publikacyę uchwały związkowej z 12. marca r. b. względem ochrony dzieł dramatycznych i muzykalnych od nieprawnego ich przedstawiania, tudzież przedłożono wykazy zaciągu do armii związkowej.

Na przedstawienie wydziału w sprawach wojskowych przyzwoliło zgromadzenie na wykopanie studni w potrzeb wojska w Moguncyi i wyznaczyło potrzebne na to fundusze. Na przedłożenie zaś wydziału mianowanego do przeprowadzenia art. XIV. aktu związkowego przesłano rządowi wielkiego księstwa heskiego zażalenie kilku stanowych posesyonatów tamtejszych przeciw nadwerężeniu praw

zabezpieczonych im aktem związkowym i upraszano rząd pomieniony o wyjaśnienie tej sprawy.

Wydział kas związkowych i do spraw finansowych przedłożył rachunki kasy matrykularnej i kancelaryjnej na rok 1855 i zdał raport o wypadku rewizyi tych kas, a na mocy którego potwierdzono rachunki wspomnione.

Królestwo Polskie.

(Ulaskawienie.)

Warszawa, 24. maja. *Gazeta warszawska* donosi: Jego Cesarska Mość na przedstawienie JO. księcia namiestnika Królestwa najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Benedyktowi Hermanowi, Ludwikowi Jabłkowskiemu, Teofilowi Poszyńskiemu, Stanisławowi Darewiczowi i Michałowi Boguckiemu powrócić do królestwa polskiego na zasadach najwyższego ukazu z dnia 27. maja 1856.

Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Francuzki komisarz w księztwach naddunajskich. — Zaszczyty znakomitym obywatelom. — Agitacye. — Przekopy Suezu. — Bank.)

Do Marsylii nadeszły wiadomości z **Konstantynopola** z 14. maja. Francuzki komisarz w sprawie księztw naddunajskich, pan Talleyrand, wysłał jednego z swoich sekretarzy w misyi do dywanu w Konstantynopolu. — Cesarz austryacki zaszczycił orderem kilku znakomitych mężów w Kięstwach naddunajskich; także Cesarz rosyjski przysłał kilka orderów, między innymi metropolicie moldawskiemu. Prasa nieprzestaje w księztwach naddunajskich agitować za unią. Dzienniki stołeczne podają opisy metyngów, jakie wyprawiono w Konstantynopolu za poparciem projektu względem przekopania międzymorza Suez. Niedawno odbyło się zgromadzenie najznakomitszych bankierów i kupców w Konstantynopolu u pana Boltazzi, przyczem naradzano się nad nowemi środkami do utworzenia banku.

Azya.

(Doniesienia z Chin.)

Z morza chińskiego podaje *Monitor floty* listy z 2. kwietnia z doniesieniem, że Jego Excelencya Yeh zajął teraz w Su-Cze-Ting, mieście fabrycznem, odległem o 25 kilometrów od Kantonu, korzystną, warowną pozycyę na czele 30.000 ludzi i że stara się pomnażać załogę przymusową rekrutacyą. Z końcem marca dowiedzieli się Anglicy, że kilku angielskich majtków, żołnierzy, dwóch podoficerów i jeden kapral, których Chińczycy napadli i uprowadzili przy rozmaitych sposobnościach, znajdują się w obozie Yeh'a i bardzo źle są traktowani. Postanowiono więc zawrzeć kartel względem wymiany jeńców i pewien cudzoziemski ajent, który dawniej zostawał w stosunkach z Yeh'em ofiarował się z przysługą swoją. Gdy stanął w głównej kwaterze, Yeh rzekł do parlamentarza: „Ty chcesz wymieniać tych 16 Anglików, którzy znajdują się w mojej mocy, za podwójną liczbę poddanych chińskich, między którymi znajduje się kilku tatarskich oficerów i komendant dżonek cesarskich, ale ja niepotrzebuję waszych jeńców, możecie ich zatrzymać i postąpić z nimi jak się podoba. A co do tych 16 Anglików, dowiesz się jutro o mojem postanowieniu, jeśli masz potrzebne środki do układów". Nazajutrz w południe przyszedł adjutant Yeh'a, Sinva, i żądał 500 piastrów za głowę. Parlamentarz napisał do Hongkongu, przysłano pieniądze i jeńce zostali wydani. Później dowiedziano się, że Yeh wyznaczył tylko po 400 piastrów i że Sinva w mienianiu tylko, że Anglicy targować się zechcą, zażądał po 500. — Yeh zostaje ciągle w stosunkach z dworem pekińskim i wyprawia raporta o zwycięztwach. Stan rzeczy w pięciu portach niezmienił się wcale. Yeh dowiedziawszy się, że w Fu-czeu-fu, głównej targowicy czarnej herbaty, robią cudzoziemcy jeszcze znaczne interesa, wysłał drużynę swoich przybocznych trabantów z rozkazem natychmiast popalić towary angielskie i skonfiskować składy chińskie. W Szanghai jednak idzie jeszcze handel dawnym trybem. Tamtejszy mandaryn bowiem jest zaciętym przeciwnikiem polityki Yeh'a i stara się utrzymać przyjazne stosunki z cudzoziemcami, a dwór pekiński nieśmie go usunąć w obawie, ażeby odważny mąż ten nieprzeszedł do powstańców i niepociągnął za sobą twierdzy i całej prowincyi. Dlatego też nieopuszczali dotąd Szanghai ajenci europejscy, a trzy wielkie banki tamtejsze prowadzą jak dawniej swoje sprawy bez przeszkody.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 27. maja. Według ostatniej depeszy telgraficznej w wieczornej „Gazecie wiedeńskiej" przepędzili Ich Mość Cesarstwo dzień wczorajszy w Wielkim Waradynie.

Werona, 26. maja. Ogłoszony wczoraj wieczór buletyn donosi o stanie zdrowia feldmarszałka Radetzkiego: Jego Excelencya przepędził dzień spokojnie bez bolu, czasami w wesołej rozmowie z obecnymi.

Turyn, 23 maja. Cesarzowa rosyjska Matka odjechała do Szwajcaryi.

Paryż, 26. maja, $6\frac{1}{2}$ godz. wieczór. Właśnie podpisany został traktat w sprawie neuenburgskiej. Text ten sam co w projekcie, tylko artykuł względem wynagrodzenia w sumie miliona franków został wykreślony. Posiedzenie konferencyi zaczęło się o 3ciej godzinie po południu, a skończyło się o 7. wieczór.

Paryż, 27. maja. *Monitor* donosi, że traktat między Prusami a Szwajcaryą podpisało wczoraj sześciu pełnomocników. Kwestya neuenburgska została stanowczo załatwiona zniesieniem praw udzielności Króla Pruskiego do księstwa Neuenburgu i zobowiązaniami, jakie objęła Szwajcarya. Ogłoszenie traktatu nastąpi po wymianie ratyfikacyi najdalej za 21 dni. — Wczoraj wieczór renta 3% $69.42\frac{1}{2}$.

London, 25. maja. Do Liwerpoolu zawinął parопływ „Afrika" z wiadomościami z Nowego-Yorku z 13. b. m. — Nieprzywozi żadnych instrukcyi dla ambasadora Dallas do nowych propozycyi względem centralnej Ameryki. Buchanan niechce nic decydować przed zebraniem się kongresu, gdzie ta kwestya przedłożona będzie senatowi.

Z Madrytu nadeszła depesza telegraficzna z doniesieniem, że dnia 21. b. m. przybył do tej stolicy rosyjski ambasador Galiczyn.

Sztokholm, 22go maja. *Post-Ztg.* donosi, że Jego Mość Król wyzdrowiał.

Berna. Dziennik *Bund* zawiera z kantonu Wallis następującą depeszę: „Rada stanu złożona na nowo z panów Allet, Sepibus, Riedmatten, Luder i de Bons. Skojarzenie rozbiło się, ani jeden z liberalistów niezostał obrany.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 29. maja. Na naszym dzisiejszym targu płacono za mec przenicy ($82\frac{1}{2}$ ℔) 4r.30k.; żyta ($74\frac{3}{4}$ ℔) 2r.33k.; jęczmienia (64℔) 1r.53k.; owsa ($46\frac{1}{3}$ ℔) 1r.32k.; hreczki 2r.16k.; grochu 2r.12k.; kartofli 1r.25k.; — za cetnar siana 1r.12k., okłotów 48k.; za sąg drzewa bukowego 11r.26k., dębowego 9r.9k., sosnowego 9r. 28k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 29. maja.		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	47	4	50
Dukat cesarski	„ „	4	50	4	53
Półimperyal zł. rosyjski	„ „	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	38
Talar pruski	„ „	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	20	82	45
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	21	79	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	45	84	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 29. maja.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	30
„ przedał „ „ 100 po	83	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$37\frac{2}{3}$

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 26. maja.		w przecięciu
Obligacye długu państwa 5% za sto	$83\frac{1}{8}$	$82\frac{1}{8}$
detto pożyczki narod. 5% „	$84\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$84\frac{9}{16}$
detto detto $4\frac{1}{2}$% „	$73\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$73\frac{3}{8}$
Pożyczka z losami z r. 1834 „	—	—
detto detto z r. 1839 „	$139\frac{1}{8}$	$139\frac{1}{8}$
detto detto z r. 1854 „	$110\frac{1}{2}$	$110\frac{1}{2}$
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie 5%	80 $81\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	81
detto krajów koron. 5%	—	—
Akcye bankowe	1007 1008	1007
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr.	$99\frac{5}{16}$	$99\frac{5}{16}$
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	$618\frac{3}{4}$ 620	620
Akcye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wpłacone)	$240\frac{3}{4}$ $238\frac{3}{4}$ $239\frac{1}{2}$	$239\frac{1}{4}$
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków	—	—
detto na 130 złr. czyli 325 frank.	283 $283\frac{3}{4}$	$283\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	$2061\frac{1}{4}$ $2037\frac{1}{2}$ $2047\frac{1}{2}$	2050
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr.	—	—
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.	$213\frac{3}{4}$	$213\frac{3}{4}$
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.	—	—
Akcye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr.	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	565 570	568
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	$421\frac{1}{4}$	$421\frac{1}{4}$

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 26. maja.		w przecięciu.	
Amsterdam za 100 holl. złotych	$87\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l.	$87\frac{1}{4}$	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	105	105	uso.
			3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	—	2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$104\frac{1}{4}$ 104	$104\frac{1}{8}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	121	121	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$76\frac{3}{4}$ $77\frac{1}{8}$	77	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$105\frac{1}{4}$	$105\frac{1}{4}$	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-13 $11\frac{1}{2}$	10—$12\frac{1}{2}$	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	$121\frac{3}{8}$	$121\frac{3}{8}$	2 m.
Paryż za 300 franków	—	—	2 m.
	$121\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	$121\frac{5}{8}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$264\frac{1}{2}$	$264\frac{1}{2}$	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	$7\frac{7}{8}$	$7\frac{7}{8}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 27. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^3/_8$ $84^1/_2$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% $94^1/_2$ —95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—$96^1/_2$. Obligacye długu państwa 5% 83—$83^1/_8$, detto $4^1/_2$% $73^1/_4$—$73^1/_2$, det. 4% $65^1/_2$—$65^3/_4$. detto 3% 50 — $50^1/_4$. detto $2^1/_2$% 42 — $42^1/_4$, detto 1% $16^1/_2$ — $16^3/_4$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88^1/_2$—$88^3/_4$. Galic. i węgier. 5% 80—$81^1/_4$. Detto innych krajów koron. 86 — $86^1/_2$. Obl. bank. $2^1/_2$% 64 — $64^1/_2$. Pożyczka loter. z r. 1834 333 — 334. Detto z r. 1839 $139^1/_8$—$139^3/_8$. Detto z r. 1854 $110^1/_2$—$110^5/_8$. Renty Como 16 — $16^1/_4$.

Galic. list. zastawne 4% 81 — 82. Półn. Oblig. Prior. 5% 87—$87^1/_2$. Glognickie 5% 82—$82^1/_2$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85 — 86. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 92—93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. $111^1/_2$—112. Akcyi bank. narodowego 1006 — 1007. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $236^1/_4$—237. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 124 — $124^1/_4$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 260 — 262. Detto półn. kolei $202^1/_2$—$202^3/_4$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank $281^3/_4$ — 282. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100^5/_{16}$—$100^7/_{16}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $106^5/_8$—$107^3/_4$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100^5/_{16}$—$100^3/_8$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 259—$259^1/_2$. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 198 $198^1/_2$. Detto losy tryest. 103 — 104. Detto tow. żegl. parowej 568 — 569. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloyda 423 — 425. Peszt. mostu łańcuch. 74 — 75. Akcye młyna parowego wiéd. — — —. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. $79^1/_2$ — 80. Windischgrätza losy. $27^1/_4$—$27^1/_2$. Waldsteina losy 29 — $29^1/_4$. Keglevicha losy $14^1/_4$ — $14^1/_2$. Ks. Salma losy 40—$40^1/_4$. St. Genois $39^1/_2$—$39^3/_4$. Palffego losy $38^1/_2$—$38^3/_4$. Clarego $38^1/_2$ — $38^3/_4$.

Amsterdam 2 m. $87^1/_8$. — Augsburg Uso 105. — Bukareszt 31 T. 265. Konstantynopol 31 T. 465. — Frankfurt 3 m. $104^1/_8$. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. $105^1/_4$. — Londyn 3 m. 10-$12^1/_2$. — Medyolan 2 m. $104^1/_8$. — Paryż 2 m. $121^5/_8$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7^3/_4$—$7^7/_8$. — Napoleondor 8 13 — —. Angielskie Sover. 10 19 — 10 20. Imperyał Ros. 8 24.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29. maja.

Oblig. długu państwa 5% $82^{15}/_{16}$; $4^1/_2$% —; 4% — ; z r. 1850 —; 3% — ; $2^1/_2$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. — —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1005. Akcye kolei półn. 2020. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. $568^1/_2$. Lloyd $421^1/_4$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $617^1/_2$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $105^1/_8$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104^1/_4$ 2 m. Hamburg $77^1/_4$ 2 m. Liwurna $105^1/_8$ l. 2 m. Londyn 10—$12^1/_2$. 2 m. Medyolan —. Marsylia $121^5/_8$. Paryż $121^3/_4$. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^7/_8$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. $80^3/_4$; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $110^3/_8$. Pożyczka narodowa $84^7/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 277 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $237^1/_2$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $200^1/_2$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. maja.

Hr. Dzieduszycki Jan, PP. Czerwiński Sew., Tytus Jaruntowski i Sokulski Piotr, z Rosyi. — Hr. Skarbek Wład., z Tarnopola.— Płachta E. c. k. rotm, z Gródka. — Br. Romaszkan Mik., z Wiednia. — PP. Biliński F., z Olszanki. — Bandrowski Woj., adwk. kraj. z Tarnowa. — Bartsch, c. k. rotm. z Jass. — Chrzanowski M., c. k. pens. radca sądu kraj., z Stanisławowa. — Jaroszyński Ed., z Krakowa.— Janko Jan, z Hoszan.— Kaczkowski Mich. c. k. radca sądu kraj., z Stryja. — Listowski Alex., z Cycowa. — Pałuszyński Józef, z Ulicka. — Piasecki Jędrzej, gr. k. dziek., z Skwarzawy. — Prelicz Ignacy. c. k. major, z Krużyk.— Malisz Wład., z Białegokamienia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. maja.

Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego. — PP. Bogdański Edw., do Zabłociec. — Brodzki Adam, do Ostrowa. — Chrzanowski Michał, pens. c. k. radca sądu kraj., do Wiszni.— Dahlke Felix i Nowosielski Piotr, do Łąki. — Jaruntowski Tytus i Wierzbowski Felix, do Zaszkowiec. — Kaczkowski Michał, c. k. radca sądu kraj., do Kałusza.— Klechski Jan, do Wierbiąża.— Millo Alex., ks. moł. pułkow., do Wiednia.— Morawski Konst., do Sasowa. — Pierzchała Ignacy, do Uszkowiec.— Pajączkowski Józef, do Pieczygór. — Podlewski Fr., do Kozówki. — Strzelecki Eug., do Wyrowa. — Sahajdakowski Jan, do Nowegomiasta — Tyszkowski Jan, do Kalnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.15	+ 8.1°	87.1	połud. sł.	pochmurno
2. god. popol.	325.08	+ 10.6°	77.8	połud.-zach. sł.	„
10. god. wiecz.	325.69	+ 8.3°	85.3	zach. sł.	jasno

Wysokość deszczu 0.56.

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Die Zauberflote.**" (Ostatni występ gościnny panny *Tjetjens* i pana *Gustawa Walter.)*

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 2. czerwca: Licytacye na przedsiębiorstwo budowy wozowni dla artyleryi we Lwowie. — Licytacya na dostawę 233.200 sztuk cegieł w Brodach. — Licytacya potażu w Czerniowcach.

Dnia 3. czerwca: Licytacya części dóbr Kopeczyńce w Stanisławowie. — Wydzierzawienie miejskiej propinacyi w Samborze.

Dnia 4. czerwca: Wydzierzawienie folwarków Medenice i Radelicza w Samborze.

Dnia 5. czerwca: Licytacya realności nr. 680 i 346 w Czerniowcach. — Licytacya na dostawę szutru na gościniec w Przemyślu.

Dnia 10. czerwca: Wydzierzawienie młyna pod Nowosielicą w Dolinie.

Dnia 15. czerwca: Licytacya realności nr. 244 w Przemyślu. — Licytacya realności nr. 134 w Jarosławiu. — Licytacya realności nr. 36, należącej do Hołoskowa w Delatynie.

Dnia 17. czerwca: Licytacya realności nr. 17 w Samborze. — Wydzierżawienie browaru w Medenicach.

Dnia 18. czerwca: Licytacya dóbr Ochładów z przyległościami w Złoczowie. — Licytacya realności nr. 52-48 we Lwowie.

KRONIKA.

Na ostatniem posiedzeniu „Berlińskiego towarzystwa uczonych" zastanawiało doświadczenie, dlaczego pociągi na kolei żelaznej z północy na południe bieżące, wywracają się na stronę zachodnią; a przeciwnie na stronę wschodnią gdy bieżą z południa na północ. — Luboć towarzystwo nic w tem nie uradziło, — a kombinacye pędu lokomotywu z pędem rotacyi ziemskiej nic zdrowego nie wyświeciły, jeszcze wielkie zachodzi pytanie, czy swe doświadczenie które pod rozbiór wzięto, samo jest prawdziwe.

— Poczta angielska zatrudnia obecnie 23,130 osób pominąwszy kolonie, 55 ajentów za granicą i 8 urzędników w służbie łodzi pocztowych. Między podaną powyżej liczbą jest 10.866 poczmistrzów, 1.593 pisarzów, i 40 sekretarzów, nadzorców i t. p. W samej stolicy zatrudnia poczta 3.200 ludzi.

— Ostatniemi czasy przedsiębrano na rzece Medwaj pod Chatam ciekawe i pomyślne próby rzucenia polowego mostu łańcuchowego. Główną zasługą wynalazku tego jest to, że cały przyrząd całkiem pojedyńczy, i że w przeciągu najwięcej 3 godzin można most polowy rzucić na rzece 50 do 100 stóp szerokiej. przeprawić działa najcięższego kalibru, tudzież najliczniejsze nawet oddziały piechoty i jazdy, i w nadzwyczajnie krótkim czasie złożyć most na powrót i wozić go za wojskiem. Wynalazcą tego mostu jest p. Jones, sergeant-major z korpusu inżynierów.

— (Fatalny znaczek pisemny.) W Paryżu umarł w miesiącu lutym r. b. niejaki p. M., i pozostawił własnoręczny testament, kończący się temi słowy: „W dowód szczerego przywiązania mego do kuzynów moich Karola i Henryka, *je lègue a chacun d' eux (lub deux) cent mille francs.*" (t. j. według pierwszej pisowni: „zapisuje każdemu z nich po 100.000 franków," według drugiej zaś: „każdemu po dwakroć sto tysięcy franków.") Papier złożono zaraz po napisaniu testamentu, i dlatego zamazały się niektóre litery. Obdarzeni zapisem utrzymują, że apostrof (') jest przypadkowy i pochodzi z zamazania się liter, gdy tymczasem spadkobierca, syn zmarłego utrzymuje, że znak ten pisemny położony został umyślnie od testatora. Fatalny ten apostrof przynosi mu więc 200.000 franków straty, zwłaszcza, że z dalszych wyrazów testamentu trudno dociec prawdziwej myśli testatora.

Przewodnik lwowski.

Do nabycia w kancelaryi Stanowej we Lwowie:

Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej,

oprawny egzemplarz po 4 r. 30 kr. — Z upoważnienia sprzedawane egzemplarze opatrzone są cechą, t. j. wyciśniętym na karcie tytułowej herbem Stanowym.

Do nabycia w Redakcyi Gazety Lwowskiej:

Komunikacya gościńce i drogi w Galicyi w roku 1855 przez Ka. Wa. . . . . 20kr.

Komunikacya gościńce i drogi w administracyjnym okręgu lwowskim w r. 1856 przez Ka. Wa. . . . . 20kr.

O kniaztwach we Wsiach Wołoskich przez Alex. hr. Stadnickiego 40kr.

Czyszczenie obrazów, wzorem Restauratorów szkoły francuskiej 20kr.

O stosunkach handlowych Scytyi, ze względem na stanowiska żeglugi na Sanie, a w szczególności Leżajsk; przez Jana Konrada hr. Załuskiego . . . . 40kr.

Dodatek tygodniowy Nr. 22.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Rodowód Jana Kochanowskiego z Czarnolasu przez Alexandra z Siecina hr. Krasickiego.
2. Uprawa, wydatek i odstawa tytoniu, w obrebie Jagielnickim, Manasterzyskim i Zabłotowskim w r. 1856-1857. (Obręb Jagielnicki i obręb Manasterzyski).
3. Lwów. Dokument z r. 1539. Makary, biskup halicki, lwoski i Kamieńca podolskiego, postanawia kapitułę przy cerkwi katedralnej św. Jerzego, wyznacza sposoby utrzymania i rygor kościelny wprowadza.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.